



<<< obraz Dantego Gabriela Rossettiego

Zwiastowanie Pańskie to jedno z ważniejszych świąt w kalendarzu liturgicznym Kościoła Katolickiego. Wspominamy to wydarzenie, które rozegrało się w Nazarecie, 9 miesięcy przed narodzeniem Pana Jezusa. Św. Łukasz opisuje w ewangelii, że do Maryi przyszedł Boży wysłannik archanioł Gabriel i oznajmił jej, że została wybrana przez Boga, na matkę zapowiadanego Mesjasza. Teologowie uważają, że wraz z jej zgodą (fiat) rozpoczęło się pod sercem Maryi, życie Pana Jezusa. Modlitwy, które tak często odmawiamy „Zdrowaś Mario” i „Anioł Pański”, zostały

zainspirowane właśnie tym wydarzeniem. Ponieważ jest to dzień, w którym rozpoczęło się życie Pana Jezusa, tradycja ludowa niosła przekonanie, że w tym dniu do życia budzi się przyroda. Ponieważ bociany były symbolem życia, uważano, że w tym dniu pierwsze z nich powinny być już w swoich gniazdach – „Na zwiastowanie przybawaj bocianie”. Do życia budzą się pierwsze kwiatki, stąd też w niektórych rejonach święto zwiastowania nosiło nazwę „Matki Boskiej Kwietnej”.

św. Dobry Łotr (św. Dyzma) jest jednym z mało znanych świętych, o życiu którego wiemy bardzo niewiele. To jeden z dwóch złoczyńców, który został ukrzyżowany wraz z Chrystusem na Golgocie. Informację o nim przekazuje św. Łukasz w swojej Ewangelii. Kiedy drugi z łotrów urągał Jezusowi, Dyzma skarcił go mówiąc, że oni umierają słusznie, a Chrystus nic złego nie uczynił. Żałując za swoje grzechy zwrócił się do Mistrza prosząc, żeby wspomniał na niego, kiedy już przyjdzie do swego królestwa. Dobry Łotr jest jedynym świętym, którego kanonizacji dokonał sam Jezus. Jego kult rozwijał się od początku chrześcijaństwa, a na Wschodzie jest nawet czczony jako męczennik. Kościół czci św. Dobrego Łotra 26 marca. Jest patronem archidiecezji przemyskiej, więźniów, kapelanów więziennych, nawróconych grzeszników, umierających i skazańców. Stanowi wzór doskonałego żalu za grzechy. Od 2009 r. w dniu jego święta obchodzony jest Dzień Modlitw za Więźniów.

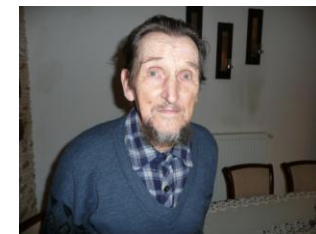


Gorzkie Żale. Kolejnym, bardzo znanym i lubianym nabożeństwem wielkopostnym, są Gorzkie Żale. Jest to nabożeństwo typowo polskie. Nie jest znane w innych regionach świata. Powstało ono na przełomie XVII i XVIII w. W 1707 r. w Warszawie, przy kościele św. Krzyża, zostało drukiem wydane, przez bractwo św. Rocha i bardzo szybko rozprzestrzeniło się po całej Polsce. Są to śpiewane lamentacje, mówiące o męce Pana Jezusa i składające się z 3 części. Pierwsza część to rozmyślanie tego co Pan Jezus wycierpiał od modlitwy w Ogrójcu aż do oskarżenia przed sądem. Część druga rozważa co Pan Jezus wycierpiał od oskarżenia aż do cierniem ukoronowania. Część trzecia natomiast, opisuje i rozważa co Pan Jezus wycierpiał od cierniem ukoronowania aż do skonanie na krzyżu. Są to rozważania widziane okiem człowieka i Matki Boskiej. W każdą niedzielę Wielkiego Postu na nabożeństwie śpiewa się naprzemiennie jedną część Gorzkich Żali. **W naszej parafii Gorzkie Żale są celebrowane w każdą niedzielę Wielkiego Postu: PRZYGÓRZE – po mszy św. niedzielnej. JUGÓW – o godz. 16.00**

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE: III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 23.03.2014

1. W tym tygodniu msze św. w Jugowie od wtorku do soboty o 17.00, a w Przygórzcu we wtorek i piątek po Drodze Krzyżowej
2. Droga Krzyżowa w Przygórzcu o 15.45 a w Jugowie o 17.00 i następnie msza św.
3. Gorzkie Żale w Przygórzcu po mszy św. a w Jugowie o godz. 16.00, wraz z kazaniem pasyjnym
4. Za tydzień rozpoczną się w naszej parafii rekolekcje wielkopostne, którym będzie przewodniczył ks. Paweł Kuriata ze Słupca. W tym roku rekolekcje będą także w obydwóch szkołach.
5. Panie z rady parafialnej zbierają już składki na kwiaty do Bożego Grobu i na sprzątanie świątyni
6. W Agendzie są już kartki świąteczne. Za tydzień będą także świece wielkanocne.
7. Dzisiaj po sumie, na spotkanie zapraszam rodziców dzieci rocznicowych.
8. Pod chórem do odebrania prasa katolicka. Gość Niedzielny i niedziela wraz z książką Pasja, są do odbioru w zakrystii.
9. Także w tym roku, wolontariat przy gimnazjum, organizuje akcję „Kilo czegoś”. Od następnej niedzieli będą w kościołach wystawione kosze, do których będzie można składać trwałą żywność.

Pan **Bronisław Gajda** jest jednym z pierwszych mieszkańców Jugowa, którego rodzina zasiedlała ziemię zachodnie po II wojnie światowej. Ur. 28.09.1927 r. w miejscowości Ostrawy k/Częstochowy. Gdy jego ojciec, po pobycie we Francji, przybył wraz z grupą repatriantów do naszej miejscowości, do Jugowa sprowadził swoją rodzinę, min. Bronisława. W 1950 r. ożenił się z **Kazimierą Tomaszewską**. Ślub zawarli w naszym jugowskim kościele. Pan Bronisław w kopalni w Przygórzcu zaczął pracować zaraz po powrocie z wojska w 1948 r. Jego żona zmarła w 2003 r. po 53 latach małżeństwa. Państwo Gajdowie mieli 1 córkę. Doczekali się także 2 wnuczek i 3 prawnuków. Pan Bronisław mieszka przy ulicy Spokojnej.



Samarytanie. Kilkakrotnie w Piśmie św. słyszymy o samarytanach. Przypowieść o „Dobrym Samarytaninie”, czy też dzisiejsza ewangelia o samarytance, którą Pan Jezus prosi o wodę, pokazuje nam, że są to ludzie dobrzy. W czasach Pana Jezusa, Żydzi nie cierpieli Samarytan, z wzajemnością. Nie rozmawiali ze sobą, nie podawali sobie rąk itd. Samarytanie są niewielką grupą etniczną pochodzenia semickiego (tak jak Żydzi). W 722 r. przed Chrystusem, państwo Izrael zostało unicestwione w wojnie z potężną Asyrią. Znaczna część Żydów została wywieziona w głąb Asyrii a na ich miejsce sprowadzono ludność z północy imperium Asyryjskiego, z prowincji Kuteh. Najwięcej z nich osiedliło się w żydowskiej Samarii. Tworzyli oni dosyć zgraną społeczność. Wielu z nich zakładało rodziny z Żydami i przyjmowało wiarę w Jahwe i po pewnym czasie uważali się za wyznawców Jahwe i potomków Abrahama. Po powrocie z wygnania w 538 r. do Izraela ortodoksyjnych Żydów, nie uznali oni samarytan jako swoich współwyznawców, czyli jako Żydów. Po wielu utarczkach i religijnych kłótniach, w IV w. przed Chrystusem, samarytanie ogłosili się odrębną grupą wyznaniową, która przestrzega prawdziwej nauki Jahwe. Od tego czasu wrogość między oboma grupami się nasilała. Opowiadali się często po różnych stronach sporów politycznych. W czasach Chrystusa te uprzedzenia były tak wielkie, że samarytanka z dzisiejszej ewangelii dziwi się, że Żyd (Jezus) chce z nią w ogóle rozmawiać.